

Archiwum dźwiękowe Książnicy Pomorskiej jako forma przekazywania pamięci

Sound archive of the Pomeranian Library as a form of memory transmission

Patrycja Megger-Borkowska

Książnica Pomorska im. Stanisława Staszica

 <https://orcid.org/0009-0009-2744-5396>
p.megger@ksiaznica.szczecin.pl

Abstract. Objective: The article addresses the topic of creating community archives in libraries, particularly sound recordings, and discusses their potential for research use. The author focuses on sound archives collected by the West Pomeranian Digital Library “Pomerania”. The recordings are produced by the staff of the Stanisław Staszic Pomeranian Library in Szczecin. **Method:** The article discusses contemporary concepts of memory. It utilizes cultural theories such as places of memory, cultural and social memory, as well as the literary theory of the autobiographical triangle. **Conclusions:** The article presents the research potential of analyzing and interpreting sound archives. The research methods presented in the text emphasize the interpretive potential of audio archives and showcase a range of possible applications in the humanities.

Keywords: special collections, Pomeranian Library, sound archives, audio recordings, interview, memory, places of memory, cultural memory, social memory, oral history, memory concepts.

Zbiory specjalne w Książnicy Pomorskiej w Szczecinie

Książnica Pomorska im. Stanisława Staszica w Szczecinie pełni funkcję biblioteki publiczno-naukowej. Oznacza to, że oprócz działań typowych dla biblioteki publicznej prowadzi również działalność naukową i upowszechniającą naukę. Dział Zbiorów Specjalnych gromadzi – według definicji – „dokumenty biblioteczne, które ze względu na swą postać, odmienność, a często wartość



wymagają innego traktowania niż pozostałe”¹. W Oddziale Rękopisów i Starych Druków Książnicy Pomorskiej wyodrębniono sekcję Rękopisy – Muzeum Literackie, pod której opieką pozostaje sala muzealna i która zajmuje się gromadzeniem archiwaliów dotyczących przede wszystkim lokalnego środowiska literackiego.

Zadaniem Książnicy Pomorskiej, podobnie jak pozostałych większych bibliotek w kraju, jest również digitalizacja zbiorów. Są one udostępniane w Zachodniopomorskiej Bibliotece Cyfrowej „Pomerania”, która została uruchomiona w 2008 roku w ramach projektu „Biblioteka cyfrowa”². Do współrealizatorów projektu należą instytucje wchodzące w skład Zachodniopomorskiego Porozumienia Bibliotek, m.in.: biblioteki Akademii Morskiej i Pomorskiej Akademii Medycznej, Miejska Biblioteka Publiczna w Kołobrzegu, Biblioteka Główna Uniwersytetu Szczecińskiego oraz inne biblioteki regionu. W ramach repozytorium cyfrowego „Pomerania” udostępniane są czytelnikom kolekcje: Pomeranika (czasopisma regionalne, dokumenty życia społecznego, czasopisma pomorskie do 1945 roku), Dziedzictwo kulturowe (rękopisy, stare druki, czasopisma, Witkacjana, archiwa rodzinne i archiwa dźwiękowe), a także repozytorium naukowe z pracami doktorskimi i habilitacyjnymi.

Archiwa dźwiękowe wobec teorii pamięci

W niniejszym artykule omówiona zostanie ostatnia z wymienionych kolekcji – archiwa dźwiękowe. Są to szczególne zbiory: wywiady udostępniane w formacie MP3 za pośrednictwem ZBC. Projekt zainicjowało dwoje bibliotekarzy – Cecylia Judek i Stanisław Heropolitański. Gromadzony od 2014 roku materiał jest niezwykle bogaty. Tworzą go nagrania ponad 65 osób, a pojedyncza rozmowa trwa nawet ponad dwie godziny. Pomysł ten wiąże się z inicjatywą gromadzenia świadectw uczestników historii. Do nagrań zapraszane są osoby ważne dla kultury, polityki, nauki regionu, które przyczyniły się do rozwoju Szczecina i okolic lub brały udział w ważnych wydarzeniach historycznych. Do tej pory zostali zaproszeni m.in.: poetka Anna

¹ *Zbiory specjalne*, w: *Podręczny słownik bibliotekarza*, oprac. G. Czapnik, Z. Gruszka, współpraca H. Tadeusiewicz, Warszawa 2011, s. 378.

² Więcej o projekcie „Biblioteka cyfrowa” pisze Aleksandra Skiba. Zob. A. Skiba, *Zbiory specjalne Książnicy Pomorskiej w wersji elektronicznej: stan obecny i plany na przyszłość*, w: *Zbiory specjalne w bibliotekach polskich. Między tradycją a nowoczesnością*, cz. 2: *Zbiory specjalne a problematyka cyfryzacji*, red. A. Borysowska, M. Gierke, Szczecin 2020.

Frajlich-Zajac³, dziennikarka Teresa Modelska⁴ i stocznowiec Kazimierz Taczala⁵. Wśród nagranych wspomnień znajdują się również relacje szczecińskich pionierów, którzy dzielą się wspomnieniami miasta „zgruzowstałego”⁶, a także: marynarzy, inżynierów, artystów czy bibliotekarzy.

Archiwa dźwiękowe reprezentują nurt historii mówionej o długiej tradycji badawczej. Wchodzą w skład większego zbioru: archiwów społecznych, czyli wszystkich dokumentów archiwalnych (zdjęć, dokumentów, listów, nagrań dźwiękowych) uzupełniających oficjalne archiwa państwowe. Archiwa społeczne zasilają zatem dokumenty członków społeczeństwa.

Ośrodkiem organizującym sieć archiwów społecznych, zbierającym podmioty zainteresowane działalnością archiwalną i – przede wszystkim – szkolącym rzeszę (również nieprofesjonalnych) archiwistów jest Centrum Archiwistyki Społecznej (CAS). Stanowi ono instytucję kultury, która powstała w rezultacie współpracy Fundacji Ośrodka Karta i Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w 2020 roku. Centrum pomaga tworzyć archiwa społeczne, a jego pracownicy wspierają opracowywanie zbiorów. Ich praca i zgromadzony materiał źródłowy pokazują, jak zróżnicowane mogą to być archiwa i jak wielu pominiętych przestrzeni życia społecznego mogą dotyczyć. Jednocześnie, co niezwykle istotne, działalność CAS skutecznie angażuje oddolnych inicjatorów – prywatnych i instytucjonalnych, dzięki czemu gromadzony materiał jest bardzo cenny. Dzięki działaniom oddolnym CAS ma możliwość udostępniać niezwykle rzadkie badawczo materiały (dźwiękowe, fotograficzne, rękopiśmienne) na wspólnej platformie cyfrowej. Zachodniopomorska Biblioteka Cyfrowa „Pomerania” wyrasta z tożsamej inicjatywy – przyświecają jej te same cele: gromadzenia cennych dla lokalnej i ogólnopolskiej społeczności dokumentów oraz zaangażowanie oddolne mieszkańców regionu. Przy okazji funkcjonowania repozytorium cyfrowego mieszkańcy są zachęceni do skanowania rodzinnych archiwów, dzięki czemu te unikalne świadectwa rodzinne, „małe historie” mogą ujrzeć światło dzienne i przyczynić się do budowy kulturalnej i tożsamościowej pamięci zbiorowej. Warto wspomnieć, że rozwój badań nad archiwistyką społeczną jest niezwykle prężny i pojawia się wiele interesujących głosów w dyskusji. Warto wymienić chociażby: *Cyfrowe*

³ A. Frajlich-Zajac, *Wspomnienia szczecińskie*, <https://zbc.ksiaznica.szczecin.pl/dlibra/publication/48008/edition/46164#description> [dostęp: 27.02.2025].

⁴ T. Modelska, *Radio, telewizja, kultura*, cz. 1–2, <https://zbc.ksiaznica.szczecin.pl/dlibra/publication/57040/edition/54890#info> [dostęp: 27.02.2025].

⁵ K. Taczala, *32 lata z życia stoczniewca*, <https://zbc.ksiaznica.szczecin.pl/dlibra/publication/52193/edition/49665> [dostęp: 20.02.2024].

⁶ Autorką pojęcia jest Sylwia Chutnik. Zob. S. Chutnik, *Miasto zgruzowstałe: codzienność Warszawy w latach 1954–1955*, Wrocław 2020.

*archiwum społeczne jako przedmiot badań dyskursologicznych. Prolegomena*⁷, *Postmodernizm a archiwa społeczne* Magdaleny Wiśniewskiej-Drewniak⁸, publikacje Centrum Archiwistyki Społecznej, m.in.: *Podręcznik dla archiwistów społecznych* – online, do pobrania na stronie, *Podręcznik do historii mówionej*⁹, *Głos przeszłości. Wprowadzenie do historii mówionej* Paula Thompsona i Joanny Bornat¹⁰. Ostatnia książka jest kluczową pozycją teoretyczno-praktyczną. Trzeba nadmienić, że historia mówiona stanowi nie tylko część archiwów społecznych, ale również silny nurt w badaniach uniwersyteckich, zarówno historycznych, etnograficznych, jak i językoznawczych.

Szczególnie interesują mnie możliwości wykorzystania archiwów dźwiękowych Książnicy Pomorskiej w pracy naukowej. Zebrana dokumentacja cyfrowa nawiązuje do popularnej w ostatnim czasie inicjatywy tworzenia archiwów społecznych. Gromadzone w ich ramach dokumenty i relacje stanowią źródło badań zarówno dla historyków, socjologów, etnografów, jak i dla przedstawicieli różnych metod interdyscyplinarnych, również do badania narracji biograficznych.

W dziejach historii mówionej ważny jest aspekt demokratyczny i prospołeczny. W końcu XIX stulecia zauważyć można zmianę – wielka historia rejestrująca głównie przebieg walki o władzę ustępuje miejsca narracji o społeczeństwie – na salony wkracza „mała” historia. Tworzy się odtąd historia grup społecznych. Ważnymi źródłami wiedzy na temat tych grup są właśnie archiwa rodzinne, a także pamiętniki. Jako jeden z rodzajów egodokumentów (obok listu i autobiografii) pamiętniki – pisane na użytek prywatny czy też na konkurs¹¹ – stają się ważnym świadectwem przeszłości, jej intymnym głosem. Historia pamiętnikarstwa konkursowego zaczyna się za oceanem w latach 20. XX wieku, kiedy to przebywający na emigracji socjolog Florian Znaniecki inicjuje pierwszy konkurs dla polskich emigrantów wywodzących się

⁷ B. Ciesiek-Ślizowska, B. Duda, E. Ficek, J. Przyklenk, K. Sujkowska-Sobisz, *Cyfrowe archiwum społeczne jako przedmiot badań dyskursologicznych. Prolegomena*, „Prace Językoznawcze” 2022, t. 24, nr 2.

⁸ M. Wiśniewska-Drewniak, *Postmodernizm a archiwa społeczne*, „Archiwista Polski” 2013, nr 2 (70).

⁹ M. Jarząbek, *Podręcznik do historii mówionej*, Warszawa 2024.

¹⁰ P. Thompson, J. Bornat, *Głos przeszłości. Wprowadzenie do historii mówionej*, przeł. P. Tomanek, Warszawa 2021.

¹¹ Książnica Pomorska przechowuje plon najpopularniejszego i najdłużej trwającego konkursu pamiętnikarskiego: „Dzieje szczecińskich rodzin XX i XXI wieku”. Więcej na ten temat zob. A. Borysowska, *Charakterystyka i wykorzystanie naukowe kolekcji pamiętników z konkursu „Dzieje szczecińskich rodzin w XX w.” z rękopiśmiennych zasobów Książnicy Pomorskiej*, w: *Zbiory specjalne w bibliotekach polskich. Problematyka badawcza i organizacyjna*, red. A. Borysowska, Szczecin 2015, s. 47–62.

z chłopstwa. Temu tematowi został poświęcony jeden z numerów „Tekstów Drugich”¹².

Interesujący nas szczególnie dyskurs pamięci odgrywa istotną rolę w kontekście interdyscyplinarnej analizy historii mówionej. Cyfrowy nośnik archiwów dźwiękowych jest znakiem czasu. Umożliwia odtworzenie nagrania, zachowanie formy żywej rozmowy, co tylko wzbogaca materiał badawczy. Natomiast formuła nagrywania wywiadów z przedstawicielami np. mniejszości narodowych jest znana i wykorzystywana od lat w badaniach etnograficznych i językoznawczych.

Koncepcje pamięci, np. koncepcja ram społecznych Maurice’a Halbwachsa¹³ czy miejsc pamięci Pierre’a Nory¹⁴, mogą służyć nowym projektom badawczym – w tym analizie treści zgromadzonych archiwów dźwiękowych. Halbwachs twierdzi, że o obrazie pamięci decyduje nie psychologia, ale ramy społeczne:

Tymczasem to właśnie w społeczeństwie człowiek normalnie nabywa wspomnienia, rozpoznaje je i lokalizuje. [...] Najczęściej wspominam dlatego, że pobudzają mnie do tego inni, ich pamięć stara się pomóc mojej pamięci, moja pamięć znajduje w niej oparcie [...]”¹⁵.

Słynne, powtarzane wielokrotnie słowa Ludwika Wittgensteina „Granice mojego języka wyznaczają granice mojego świata”¹⁶ korespondują z twierdzeniem Halbwachsa, że pamiętamy to, co mieści się w granicach wyznaczonych przez społeczeństwo. To ono wyznacza granice naszej pamięci. Bez społeczeństwa nie istniejemy, nie pamiętamy. Ludzie są motorem naszej pamięci. Astrid Erll tłumaczy to w ten sposób:

Každy człowiek należy do kilku grup społecznych: rodziny, wspólnoty religijnej, koleżeńskiej itd. W związku z tym každy dysponuje wieloma różnymi, typowymi dla tych grup doświadczeniami i systemami mentalnymi. Dlatego [...] pamięć nie jest zjawiskiem wyłącznie indywidualnym. Należy ją

¹² „Teksty Drugie” 2024, nr 2: *Życie pisane na konkurs*. Więcej na temat projektu badawczego „Życie pisane na konkurs” można usłyszeć w audycji radiowej *O wszystkim z kulturą* Michała Nowaka w Programie 2 Polskiego Radia, zob. <https://www.polskieradio.pl/8/3664/Artykul/3428472,biografie-niezwykle-projekt-zycie-pisane-na-konkurs> [dostęp: 4.10.2024].

¹³ M. Halbwachs, *Społeczne ramy pamięci*, przeł. M. Król, Warszawa 2008.

¹⁴ P. Nora, *Między pamięcią a historią*, przeł. J.M. Kłoczowski, Gdańsk 2022.

¹⁵ M. Halbwachs, op. cit., s. 4–5.

¹⁶ Cytat pochodzi z jedynej pracy wydanej za życia filozofa – *Traktatu logiczno-filozoficznego*. Zob. L. Wittgenstein, *Tractatus logico-philosophicus*, przeł. B. Wolniewicz, Warszawa 2004.

postrzegać w wymiarze zbiorowym, wynikającym z jednoczesnej przynależności do różnych grup. Wynikające z tego formy zapamiętywania są rzeczywistości indywidualne, odróżniają jedną osobę od drugiej¹⁷.

Oznacza to, że pamięć, którą dysponujemy, jest zbiorowa i kulturowa. Co tworzy kulturowość naszej pamięci? Chociażby takie inicjatywy jak gromadzenie archiwów społecznych, czego przykładem są nagrywane w Szczecinie dokumenty dźwiękowe. Tworzenie historii mówionej i gromadzenie jej w ramach archiwów społecznych wychodzi naprzeciw współczesnym potrzebom komemoracyjnym. Kulturowość pamięci współczesnego społeczeństwa skupionego na bliskiej (i coraz bliższej) mu historii buduje się właśnie dzięki takim inicjatywom jak archiwa dźwiękowe.

Teoria pamięci społecznej ma istotne przełożenie na historię mówioną. Nie bez znaczenia jest przynależność autorów zarejestrowanych nagrań do mniejszych grup społecznych: są wśród nich harcerze, marynarze, lekarze, bibliotekarze. Każda z przekazywanych historii będzie inna, bo przefiltrowana przez doświadczenia osobiste. Zebranie wszystkich (bądź wybranych) relacji stworzy interesujący obraz przeszłości. Co ciekawe, narracje te, mimo że indywidualne, stają się reprezentatywne dla większości. Nagrywani opowiadają nie tylko własną historię, odwołują się również do wydarzeń istotnych dla reprezentantów danego pokolenia. Bohaterowie nagrań, mimo opowiadania historii jednostkowych, we własnej opowieści funkcjonują jako część społeczeństwa. Ich narracje mają stałą formę, uporządkowaną chronologicznie: opowiadają o sobie w odniesieniu do innych – najpierw rodziny, następnie środowiska szkolnego, swojej „małej ojczyzny” (nierzadko utraconej), aby w końcu widzieć siebie jako część pokolenia powojennego, którego dorosłość przypadła w czasach komunizmu. Szczegóły różnicujące owe ustne przekazy decydują o niepowtarzalności nagrań. Za przykład może posłużyć wspomnienie Anny Frajlich-Zajac, poetki urodzonej w Kirgistanie w 1942 roku, mieszkającej w Szczecinie od 1946 do 1960 roku. Jej opowieść jest uporządkowana chronologicznie, zaczyna się pierwszymi wspomnieniami czteroletniej dziewczynki, związanymi ze Szczecinem:

To było mieszkanie na Parkowej. Pół domu było wyburzonego, bo ja pamiętam, że się chodziło po tej klatce i tu się widziało, prawda, taką dziurę. Wchodzimy do mieszkania i tam były tapety na ścianach. Ja w życiu swoim czteroletnim nie widziałam czegoś takiego, żeby na ścianie mogły być kwiatki. Wobec tego ja biegałam od ściany do ściany i wołałam „Polska! Polska!”, bo

¹⁷ A. Erll, *Kultura pamięci. Wprowadzenie*, przeł. A. Teperek, Warszawa 2018, s. 36.

jechaliśmy tak długo do tej Polski, no więc przyjechaliśmy do Polski. I ojciec wszedł i powiedział: to nie jest Polska, to jest Szczecin¹⁸.

Pierwsze wspomnienia Frajlich-Zajac charakteryzują się, co oczywiste, perspektywą dziecka, mają w sobie cechy adekwatnej do wieku niewinności, ciekawości i podekscytowania nową sytuacją. Wejście ojca w tym fragmencie wspomnień gasi entuzjastyczny nastrój i wprowadza element tajemniczości. W dalszym toku narracji poetka opowiada, jak rodzina Frajlichów urządziła się w Szczecinie, a następnie dzieli się wspomnieniami z czasów szkolnych. Opisuąc doświadczenia z liceum, poetka rysuje obraz pierwszego pokolenia wkraczającego w dorosłość w powojennym Szczecinie.

O teorii pamięci w kontekście nagrań dźwiękowych nie sposób powiedzieć bez odniesienia się do kultury oralnej – pierwotnej i wtórnej. W rozumieniu najsłynniejszego teoretyka oralności Waltera J. Onga kultura oralna dzieli się na pierwotną, przypisywaną społeczeństwom, w których nieznanne jest pismo, oraz wtórną. Tę drugą zmienia technologia: „nową oralność podtrzymują telefon, radio, telewizja oraz inne środki elektroniczne, których istnienie i funkcjonowanie wsparte jest pismem i drukiem”¹⁹. W procesie rozwoju społeczeństw historia oralna straciła dominującą pozycję²⁰. Pamięć dla społeczeństw pierwotnych była dużo ważniejszym narzędziem, nie kryła wyłącznie opowieści: „w pamięci przechowywano wszystko inne: umiejętności rzemieślnicze, miary czasu, pozycje ciał niebieskich, granice terytorium, prawa mowy, transakcje i porozumienia”²¹. Współcześnie nagrania dźwiękowe, będące niejednokrotnie częścią archiwum społecznego inicjowanego przez biblioteki i inne instytucje kultury (lub osoby prywatne), odgrywają podobną rolę. Po pierwsze, gromadzą wiedzę na temat przeszłości, rejestrują na żywo opowieści naszych babć i dziadków oraz przechowują informację dotyczącą zapomnianych tradycji (funkcja indywidualna). Po drugie, nagrania te spełniają funkcję tożsamościową w perspektywie nie tylko indywidualnej, lecz również zbiorowej, a zebrane w jednej kolekcji tworzą zbiorową pamięć kulturową (funkcja społeczna). Nie oznacza to, że oralność w postnowoczesnym społeczeństwie przestała istnieć. Przybrała raczej inną formę – cyfrową – i musiała niejako odnaleźć swoje miejsce na nowo, by współistnieć z innymi nowoczesnymi mediami. Na nagrania można jeszcze spojrzeć z perspektywy cyfrowych miejsc pamięci i projekt Nory skonfrontować z cyberrzeczywistością

¹⁸ A. Frajlich-Zajac, op. cit.

¹⁹ W.J. Ong, *Oralność i piśmienność. Słowo poddane technologii*, przeł. J. Japola, Lublin 1992, s. 32.

²⁰ P. Thompson, J. Bornat, op. cit., s. 78.

²¹ Ibidem.

i cyberspołecznością. Potencjał tożsamościotwórczy archiwów dźwiękowych będzie prawie²² nieograniczony.

Nagrywani w ramach archiwum dźwiękowego rozmówcy to osoby starsze, które bazując na doświadczeniu międzypokoleniowym, przekazują odbiorcom cyfrowego nagrania historię własnego życia. Między osobami przeprowadzającymi rozmowy a udzielającym wywiadu zachodzi interakcja, która zostaje uchwycona na nagraniu²³. W ten sposób nie tylko osoby biorące udział w spotkaniu, lecz także przyszli odbiorcy stają się spadkobiercami tej pamięci. Zachodzące w społeczeństwie zmiany, coraz bardziej widoczna atomizacja społeczeństwa i rozpad wielopokoleniowej rodziny wywołały zmiany w dotychczasowym pojmowaniu „pamięci pokoleniowej”. Mogą ją zastąpić nagrania, podtrzymujące jeden z warunków koncepcji pamięci komunikacyjnej²⁴ – różnicę pokoleniową między rozmówcami (bądź odbiorcami). Istnienie pamięci kulturowej i jej materialny przekaz warunkują działania w obrębie koncepcji pamięci komunikacyjnej i mogą zostać zapewnione w warunkach cyfrowych. Co ciekawe – chciałabym w tym miejscu nawiązać do lokalnego charakteru nagrań – osoby opowiadające niezależnie od siebie tworzą dosyć spójną mapę Szczecina. Sięgając do swoich wspomnień, wracają do miejsc dla niego charakterystycznych: zabytków (ruiny katedry, czy Kulturhaus – wyburzona po wojnie filharmonia, Wały Chrobrego, Liceum nr 2 – tzw. Pobożniak, Urząd Miasta, dzielnica Niebuszewo zamieszkiwana po wojnie przez społeczność żydowską). Nawiązują także do wydarzeń – powstania klubu studenckiego „Kontrasty”, działającego do dzisiaj – czy też „grzybka”. Ten ostatni to charakterystyczny dla mieszkańców Szczecina budynek w kształcie grzybka, który do końca lat 90. stanowił znany w mieście punkt spotkań. Spójność tych niezależnych od siebie narracji można tłumaczyć pamięcią zbiorową, istnieniem powszechnie znanych, historycznych miejsc, które „powinny” znaleźć się w oralnej wypowiedzi streszczającej czyjś życiorys. W ten sposób płynnie przechodzimy do koncepcji miejsc pamięci, gdyż kolejne punkty na tworzonej w czasie nagrań wspólnej mapie Szczecina są realizacją myśli Nory. W artykule Andrzeja Szpocińskiego, poświęconym temu zagadnieniu, pojawia się przejrzysta definicja koncepcji francuskiego historyka:

²² Bariere może stanowić język oryginalny nagrania czy znajomość kontekstu kulturowego.

²³ Zgodnie z zasadami przeprowadzania wywiadów do archiwów cyfrowych na potrzeby badań osoba nagrywająca ma być niesłyszalna, najważniejsza bowiem jest opowieść bohatera, której nie powinno się przerywać. W praktyce czasem potrzebne jest wsparcie w formie pytania pomocniczego ze strony organizatora, swego rodzaju „zapalnika” uruchamiającego opowieść.

²⁴ Koncepcja pamięci komunikacyjnej przypisywana jest Janowi Assmannowi. O pamięci komunikacyjnej pisała M. Saryusz-Wolska w: *Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci*, red. M. Saryusz-Wolska, R. Traba, współpraca J. Kalicka, Warszawa 2014.

W artykule *Mémoire collective* opublikowanym na początku lat siedemdziesiątych Nora postulował konieczność badań nad „miejscami pamięci”. Terminu tego nigdzie dokładnie nie zdefiniował, ale jak się wydaje, rozumiał go wtedy przede wszystkim jako zinstytucjonalizowane formy zbiorowych wspomnień przeszłości. „Miejscem pamięci” mogło być dla niego zarówno archiwum historyczne czy pomnik bohatera, jak i mieszkanie prywatne, w którym spotykają się zazwyczaj kombataneci, by obchodzić uroczystości z powodu jakiejś ważnej dla nich rocznicy. „Szłoby tu – pisze Nora – o miejsce w dosłownym znaczeniu tego słowa, w którym pewne społeczności, jakie by one nie były – naród, grupa etniczna, partia – składają swoje wspomnienia lub uważają je za nieodłączną część swojej osobowości”²⁵.

Miejsca pamięci, które mogą stanowić zarówno lokalizacje geograficzne, budynki, postaci historyczne czy dni pamięci, są jednakowe dla danej społeczności, tworzona zatem mapa miasta (np. mapa powojennego Szczecina) będzie tożsama w wielu opowieściach. Dla Anny Frajlich-Zajac takim miejscem pamięci jest szkoła, która gromadziła wielokulturową społeczność uczniowską i nauczycielską. W jej wspomnieniach szkoła podstawowa czy liceum są miejscami istotnymi dla kształtowania tożsamości młodego człowieka. Frajlich (i inni świadkowie historii) odwołuje się również do wydarzeń historycznych, istotnych w publicznym kontekście i tworzących pamięć społeczną, takich jak odwilż 1956 roku czy antysyjonistyczna nagonka w roku 1968. Dla szczecińskich archiwów dźwiękowych wspólnym mianownikiem, czyli pojęciem wywołującym lawinę tożsamych wspomnień, będą – idąc tropem geograficznym – „Ziemie Odzyskane” czy też powojenna historia polskiego Szczecina i – budowanej na niepewnej sytuacji – tożsamości jego społeczeństwa. Miejsca pamięci mogą być wywoływane nie tylko przez miejsca i pojęcia geograficzne, lecz również przez hasła metonimiczne odwołujące się do nich (np. pionierzy²⁶ – pierwsi Polacy zarejestrowani w powojennym Szczecinie).

Do analizy literackich form autobiograficznych (literatury dokumentu osobistego) stosuje się teorię trójkąta autobiograficznego Małgorzaty Czermińskiej²⁷. Chciałabym odnieść tę teorię do cyfrowych zapisów opowieści autobiograficznych. Autorka wyodrębnia trzy wierzchołki trójkąta, które w narracjach autobiograficznych typu dziennik, pamiętnik czy literatura wspomnieniowa

²⁵ A. Szpociński, *Miejsca pamięci (lieux de mémoire)*, „Teksty Drugie” 2008, nr 4, s. 11–12.

²⁶ Lista pionierów miasta Szczecina została udostępniona w Biuletynie Informacji Publicznej. Zob. https://bip.um.szczecin.pl/chapter_11863.asp [dostęp: 3.10.2024].

²⁷ M. Czermińska, *Autobiograficzny trójkąt. Świadectwo, wyznaczenie, wyzwanie*, Kraków 2020.

muszą zaistnieć i które wzajemnie na siebie oddziałują. Są to: świadectwo, wyznanie i wyzwanie. Czermińska pisze:

Trzy postawy: świadectwo, wyznanie i wyzwanie mogą być opisane jako jednoznaczne, wyraziste bieguny jedynie w teorii, to model idealny. Możemy je sobie wyobrazić jako wierzchołki „autobiograficznego trójkąta”. Każdy autobiograficzny zapis sytuuje się gdzieś pomiędzy tymi abstrakcyjnymi biegunami. W materii konkretnego tekstu możemy mówić tylko o dominacji jednego bieguna nad innymi, ale nigdy o wykluczeniu któregoś z nich. Dwa podporządkowane bywają lekceważone przez autora i niedostrzegane przez czytelnika, ale zawsze jednak istnieją. Są obecne i działają choćby „pod powierzchnią”, nawet jeśli zdają się nie mieć widocznego wpływu na charakter przekazu²⁸.

Pierwszy wierzchołek to relacja pisana z pozycji świadka. Narrator, mówiąc najprościej, daje świadectwo, opowiada o znanym sobie świecie i o sobie w kontekście środowiska, w którym żyje. W historii mówionej jest to najczęstsza postawa. Druga postawa – wyznania – jest zwykle kojarzona z dziennikiem intymnym, w którym autor skupia się na opisie codziennego życia, zagłębia w głąb siebie, dokonuje wiwisekcji samego siebie. W relacjach pisanych postawa wyznania ma charakter samopoznania, autoterapii i autokreacji. I w tym przypadku znajdziemy wiele punktów wspólnych z historiami mówionymi. Występują tu przykłady emocjonalnej wiwisekcji. W trakcie swobodnej wypowiedzi jej autor może, podobnie jak w przypadku autora dziennika intymnego, przejść drogę samopoznania, może też, co oczywiste, poddać się potrzebie autokreacji, wszak opowiada o swoim życiu z naciskiem na drogę, prowadzącą go do momentu, w którym został dziennikarzem, politykiem czy sędzią. Przykładem takiego nagrania są wspomnienia Jana Stopyry, prezydenta Szczecina w latach 1973–1984. Mają one, co zostało podkreślone we wstępie osoby przeprowadzającej wywiad, pokazać odbiorcom drogę, którą Stopyra przebył do momentu objęcia stanowiska prezydenta miasta:

Gościmy w Książnicy Pomorskiej wieloletniego prezydenta Szczecina, pana Jana Stopyrę. W sumie teraz można powiedzieć: legendę Szczecina. Chcemy poprosić o wspomnienia. [...] Ale gospodarzem miasta nie jest się od razu. Najpierw jest się czyimś synem, małym dzieckiem. Pan prezydent urodził się w 1934 roku w Stanisławowie [...] ²⁹.

²⁸ Ibidem, s. 31.

²⁹ J. Stopyra, *Prezydent Szczecina Jan Stopyra: wspomnienia*, cz. 1–4, <https://zbc.ksiaznica.szczecin.pl//dlibra/metadatasearch?action=AdvancedSearchAction&type=-3&val1=G>

Ostatnia postawa realizuje się w kontakcie z odbiorcą: w tekstach autobiograficznych jest nim czytelnik, w historiach mówionych – osoba prowadząca nagranie. Są to sytuacje, w których bohater nagrania przerywa wypowiedź, by zwrócić się bezpośrednio do swojego rozmówcy i wciągnąć go w narrację, pokazać zdjęcia, dokumenty czy zadać pytanie (poprosić o przerwę). Mimo określonej formy nagrań, zgodnie z którą powinna to być płynna wypowiedź bohatera lub bohaterki w jak najbardziej naturalnej formie, zdarza się, że nagranie zarejestruje rozmowę między uczestnikami projektu. Służy to także stworzeniu przyjemnej i zachęcającej do wspomnień atmosfery i poczucia bezpieczeństwa. To ważniejsze niż kurczowe trzymanie się procedur, ponieważ poruszana przez nagrywanych tematyka jest często bardzo delikatna.

W kontekście pamięci i form jej przekazywania wyjątkowe są wspomnienia Ireny Dziuby, mieszkanki Szczecina od 1959 roku, której historia szczególnie uwydatnia złożoność wojennych biografii. Rodzice (i prawdopodobnie najbliżsi krewni) Ireny Dziuby zginęli w czasie II wojny światowej. Była ona wówczas małą dziewczynką i uratowała się, leżąc pod jednym z ciał. Pani Dziuba trafiła do niemieckiego sierocińca, później została przygarnięta przez polskie małżeństwo:

Nie wiemy, kim byli Pani rodzice. Jak to się stało, że Panią znaleziono. Kiedy mniej więcej, ile mogła mieć Pani wtedy lat i co Pani z tamtego czasu pamięta?

– Takie niewielkie urywki, chyba takie najgorsze, bo tak całego życia na ogół się nie pamięta, w tamtym okresie, bo mogłam mieć dwa, trzy lata. Przypuszczając, że urodziłam się w trzydziestym dziewiątym, a że to był maj, więc dziesiątego maja. No nie wiem, może jestem młodsza, może starsza. Młodsza nie, mogę być starsza. Młodsza nie, bo pamiętam pewne rzeczy.

– Znaleziono Panią...

– W Brześciu. Bo grupa Polaków, chyba, no, Polaków. [...] ta Pani, która mnie wzięła z sierocińca, niemieckiego – zaznaczam. Grupa Polaków uciekająca przed Niemcami z Polski.

– [...] Możemy przypuszczać, że pani mogła mieć dwa lub trzy lata i mógł być to czerwiec czterdzieści jeden, kiedy Niemcy zaatakowali Związek Radziecki.

– Tak, bo ja pamiętam Niemca i byłam w sierocińcu niemieckim. Bardzo krótko wprawdzie, kiedy odchodzili Niemcy z tego, szli w głąb Rosji, ten sierociniec podpalono.

– Ale znaleziono Panią, malutkie dziecko, pośród trupów...

– Pod trupem, i plecak, który mnie dusił. Ja krzyczałam, bo tego nie wiedziałby nikt, że ktoś tam leży, bo ta grupa ludzi, która została zbombardowana, ostrzelana, no, przewracali się, a ona musiała, ja musiałam być na plecach czyichś: albo ciotki, albo matki, nie wiem kogo. I przewróciła się ze mną i przycisnęła mnie tym i to pamiętam, bo mnie dusiło. I wtedy szedł Niemiec, bo pamiętam szpikulec od karabinu. Pamiętam to. Błyszczący i darłam się w niebogłosy i on kuł i naraz wyciągnął coś, takiego białego, blond. [...] Wyciągnął mnie i nie wiem, nie wiem, co ze mną zrobił³⁰.

Wspomnienia Ireny Dziuby, mające zgodnie z teorią Czerwińskiej charakter świadectwa, stanowią dobry materiał do refleksji na temat pamięci i form jej przekazywania. Cecylia Judek, przeprowadzająca rozmowę z bohaterką, jest odbiorczynią wspomnień, jednym z kolejnych ogniw przekazywania pamięci, a pamięć ta wyraźniej niż w innych przypadkach przybiera formę tożsamościotwórczą. Forma przekazu, jego cyfrowy nośnik stanowi przykład „nowej oralności” Onga podtrzymywanej przez zdobycze technologii.

Wspomnienia Ireny Dziuby daje się zinterpretować przez wykorzystanie psychologicznej koncepcji pamięci kulturowej. W ujęciu psychologii poznawczej wyróżnia się pamięć krótko- i długotrwałą. Z kolei współczesne rozróżnienia pamięci długotrwałej wskazują na dwa systemy: jawny i utajniony³¹. Relacjonując własne wydarzenia z przeszłości, bohaterka nagrania wykorzystuje łączącą się z określonym czasem i kontekstem pamięć epizodyczną. Skłania ją ku temu sytuacja, w której się znalazła, to znaczy spotkanie w celu zrealizowania nagrania oraz kierowane do niej pytania pomocnicze. Pamięć epizodyczna według koncepcji Endela Tulvinga

obejmuje wspomnienia żywych doświadczeń (np. pierwszy dzień szkoły). Przywołując wspomnienia epizodyczne, mamy subiektywne poczucie *przypominania sobie*. E. Tulving, który wprowadził rozróżnienie między pamięcią semantyczną a epizodyczną, opisał tę ostatnią jako „mentalną podróż w czasie”³².

Co więcej, osoba przypominająca sobie, co mamy okazję usłyszeć na nagraniu wspomnień Ireny Dziuby, wydaje się ponownie przeżywać to, co wydarzyło się w przeszłości. Dodatkowo też wciela się w rolę obserwatorki tamtych wydarzeń, co można usłyszeć, kiedy opowiada o żołnierzu wyciągającym „coś

³⁰ I. Dziuba, *Wspomnienia*, <https://zbc.ksiaznica.szczecin.pl/dlibra/publication/52019/edition/49465> [dostęp: 27.05.2024].

³¹ A. Erll, op. cit., s. 140–145.

³² Ibidem, s. 141.

białego” (blond dziewczynkę). Scenę tę oglądamy niejako z góry, wraz z osobą relacjonującą wydarzenia przyglądamy się akcji. Emocjonalność opowieści pozwala uznać, że przytoczone wspomnienie wyciągania dziecka spod ciała krewnego występuje w formie wspomnienia polowego (jako jeden z dwóch rodzajów wspomnienia epizodycznego według rozróżnienia Daniela Schactera)³³.

Ostatnim ogniwem dyskursu pamięci w ujęciu psychologicznym, które chciałabym pokrótce omówić, jest pamięć autobiograficzna, wywodząca się z pojęcia pamięci epizodycznej: „Pamięć autobiograficzna opiera się na procesach narratywizacji wspomnień epizodycznych w taki sposób, aby tworzyły «historię życia»”³⁴ – czytamy w opracowaniu *Kultury pamięci* Astrid Erll. Dalej pojęcie to ponownie się rozgałęzia, w jego ramach wyróżnia się bowiem różne poziomy wiedzy autobiograficznej: okresy życiowe, ogólne zdarzenia i wiedzę o specyficznych zdarzeniach. Narracją zostaje otoczona również historia bohaterki wspomnień. Z perspektywy psychologicznej są to wspomnienia ujęte w narracyjną opowieść o życiu, zawierające takie elementy składowe jak pojedyncze epizody (urywki wspomnień z najwcześniejszego okresu życia) i pamięć o dłuższych segmentach życia (wspomnienia obejmujące czasy szkolne są bardziej uporządkowane, mniej epizodyczne)³⁵. Oprócz jawnego systemu pamięci psychologowie wyróżniają jeszcze utajony, pod którego wpływem człowiek pozostaje, nie zdając sobie z tego sprawy – ta gałąź badań nad pamięcią wykracza już jednak poza interesującą mnie tematykę.

Archiwa dźwiękowe – idea z przyszłością

Przyszłość tworzonego w Zachodniopomorskiej Bibliotece Cyfrowej „Pomerania” archiwum dźwiękowego upatruję w możliwościach jego wykorzystania w badaniach naukowych, w tym opartych na metodologii gender studies (badania pamięci genderowych). Analiza nagrań z kolekcji archiwów dźwiękowych może stać się materiałem do przeprowadzenia badań nad herstorią³⁶ mówioną. Gromadzenie materiałów dźwiękowych w cyfrowym

³³ Ibidem.

³⁴ „Pamięć autobiograficzna, traktowana początkowo jako synonim pamięci epizodycznej, z czasem została wyodrębniona jako odrębna forma pamięci” – pisze Krystian Barzykowski w artykule *Pamięć autobiograficzna* (<http://prymuj.psychologia.uj.edu.pl/pamiec-autobiograficzna/> [dostęp: 4.10.2024]). Dr Krystian Barzykowski należy do zespołu badawczego na Uniwersytecie Jagiellońskim, zajmującego się funkcjonowaniem pamięci, w tym pamięci autobiograficznej (również w kontekście filozoficznym).

³⁵ A. Erll, op. cit., s. 142.

³⁶ Herstoria (ang. *herstory*) to historia pisana z perspektywy feministycznej, podkreślająca rolę kobiet.

repozytorium daje możliwość wysłuchania kobiecych narracji wspomnieniowych, a ich konfrontacja z męskimi narracjami pozwoli uwidocznic różnice doświadczeń czy też skonfrontować te wspomnienia z obowiązującą polityką historyczną.

Herstorie mówione będą nieodłącznym elementem pamięci pokoleniowej, przekazywanej córkom przez matki, wnuczkom przez babki. Sukces książki *Chłopki. Opowieść o naszych babkach* Joanny Kuciel-Frydryszak³⁷ jest nieprzypadkowy, publikacja jest odpowiedzią na niewypowiedzianą potrzebę poznania przeszłości i wysłuchania przodków.

Projekt gromadzenia archiwum dźwiękowego w repozytorium Zachodniopomorskiej Biblioteki Cyfrowej ma charakter otwarty – planowane są kolejne nagrania. Spotyka się on również z pozytywnym odbiorem osób nagrywanych jako ciekawy i nowatorski (choć z długimi tradycjami badań etnograficznych, historycznych i historycznojęzykowych) pomysł gromadzenia wspomnień lokalnych mieszkańców. Obrane przez organizatorów projektu kryteria doboru bohaterów mogą się zmienić. Dzisiaj archiwum dźwiękowe Książnicy Pomorskiej tworzy galeria postaci zasłużonych dla miasta i regionu. W przyszłości natomiast będzie możliwe profilowanie nagrań pod kątem grup społecznych, etnicznych, mniejszościowych. Projekt ma duże szanse stać się interesującym źródłem dla badaczy z zakresu historii, socjologii, literaturo- i językoznawstwa. Jego dostępność w Zachodniopomorskiej Bibliotece Cyfrowej pozwala na wyjście projektu poza granice lokalnej społeczności. To z kolei stwarza możliwość podjęcia badań porównawczych o zasięgu ogólnokrajowym. Jest też realizacją współczesnego zwrotu w kierunku dyskursów pamięci.

Ambitny projekt stworzenia w Książnicy Pomorskiej archiwum dźwiękowego wpisuje się w cele biblioteki i stanowi cyfrowe uzupełnienie gromadzonych w niej zbiorów specjalnych. Jest to również atrakcyjny sposób na rozszerzenie oferty badawczej, wkład w popularyzację i rozwój historii mówionych. Stanowi zwrot w kierunku budowania „małej historii”, a także lokalnej pamięci zbiorowej, tak istotnej w kontekście tożsamościowym. Niniejszy artykuł nie wyczerpuje tematu, nakreśla jedynie podstawę teoretyczną i wskazuje możliwości szczegółowszych badań nad materiałem gromadzonym w Zachodniopomorskiej Bibliotece Cyfrowej „Pomerania”.

Bibliografia – References

Barzykowski K., *Pamięć autobiograficzna*, PrymUJ [blog], <http://prymuj.psychologia.uj.edu.pl/pamiec-autobiograficzna/> [dostęp: 4.10.2024].

³⁷ J. Kuciel-Frydryszak, *Chłopki. Opowieść o naszych babkach*, Warszawa 2023.

- Borysowska A., *Charakterystyka i wykorzystanie naukowe kolekcji pamiętników z konkursu „Dzieje szczecińskich rodzin w XX w.” z rękopiśmiennych zasobów Książnicy Pomorskiej*, w: *Zbiory specjalne w bibliotekach polskich. Problematyka badawcza i organizacyjna*, red. A. Borysowska, Szczecin: Książnica Pomorska im. Stanisława Staszica 2015, s. 47–62.
- Chutnik S., *Miasto zgruzowstałe: codzienność Warszawy w latach 1954–1955*, Wrocław: Ossolineum 2020.
- Ciesek-Ślizowska B., Duda B., Ficek E., Przyklenk J., Sujkowska-Sobisz K., *Cyfrowe archiwum społeczne jako przedmiot badań dyskursologicznych. Prolegomena*, „Prace Językoznawcze” 2022, t. 24, nr 2, s. 151–165. DOI: <https://doi.org/10.31648/pj.7740>
- Czermińska M., *Autobiograficzny trójkąt. Świadectwo, wyznanie, wyzwanie*, Kraków: Universitas 2020.
- Erl A., *Kultura pamięci. Wprowadzenie*, przeł. A. Teperek, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego 2018. DOI: <https://doi.org/10.31338/uw.9788323534174>
- Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci*, red. M. Saryusz-Wolska, R. Traba, współpraca J. Kalicka, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar 2014.
- Nora P., *Między pamięcią a historią*, wstęp K. Pomian, przeł. J.M. Kłoczowski, Gdańsk: słowo/obraz terytoria 2022.
- Ong W.J., *Oralność i piśmienność. Słowo poddane technologii*, przeł. J. Japola, Lublin: Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego 1992. DOI: <https://doi.org/10.31338/uw.9788323559405>
- Podręczny słownik bibliotekarza*, oprac. G. Czapnik, Z. Gruszka, Warszawa: Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich 2011.
- Skiba A., *Zbiory specjalne Książnicy Pomorskiej w wersji elektronicznej: stan obecny i plany na przyszłość*, w: *Zbiory specjalne w bibliotekach polskich. Między tradycją a nowoczesnością*, cz. 2: *Zbiory specjalne a problematyka cyfryzacji*, red. A. Borysowska, M. Gierke, Szczecin: Książnica Pomorska 2020, s. 65–75.
- Szpociński A., *Miejsca pamięci (lieux de mémoire)*, „Teksty Drugie” 2008, nr 4, s. 11–20.
- Thompson P., Bornat J., *Głos przeszłości. Wprowadzenie do historii mówionej*, przeł. P. Tomanek, Warszawa: Centrum Archiwistyki Społecznej 2021.
- Wiśniewska-Drewniak M., *Postmodernizm a archiwa społeczne*, „Archiwista Polski” 2013, nr 2 (70), s. 25–29.

Nagrania dźwiękowe

- Dziuba I., *Wspomnienia*, <https://zbc.ksiaznica.szczecin.pl/dlibra/publication/52019/edition/49465> [dostęp: 27.05.2024].
- Frajlich-Zajac A., *Wspomnienia szczecińskie*, <https://zbc.ksiaznica.szczecin.pl/dlibra/publication/48008/edition/46164#description> [dostęp: 27.05.2024].
- Modelska T., *Radio, telewizja, kultura*, cz. 1–2, <https://zbc.ksiaznica.szczecin.pl/dlibra/publication/57040/edition/54890#info> [dostęp: 27.05.2024].
- Stopyra J., *Prezydent Szczecina Jan Stopyra: wspomnienia*, cz. 1–4, <https://zbc.ksiaznica.szczecin.pl/dlibra/metadataSearch?action=AdvancedSearchAction&type=-3&val1=GroupTitle:%22Prezydent+Szczecina+Jan+Stopyra+%5C:+wspomnienia%22> [dostęp: 20.05.2024].

Taczała K., *32 lata z życia stoczniowca*, online: <https://zbc.ksiaznica.szczecin.pl/dlibra/publication/52193/edition/49665> [dostęp:20.05.2024].

Patrycja Megger-Borkowska

Archiwum dźwiękowe Książnicy Pomorskiej jako forma przekazywania pamięci

Cel: Artykuł porusza tematykę tworzenia archiwów społecznych w bibliotekach, szczególnie nagrań dźwiękowych, i omawia możliwość ich wykorzystania w badaniach. Autorka skupia się na archiwach dźwiękowych gromadzonych w Zachodniopomorskiej Bibliotece Cyfrowej „Pomerania”. Nagrania są tworzone przez pracowników Książnicy Pomorskiej im. Stanisława Staszica w Szczecinie. **Metoda:** W artykule zostały wykorzystane współczesne koncepcje pamięci i teorie kulturowe: miejsc pamięci, pamięci kulturowej i społecznej, a także literaturoznawcza teoria trójkąta autobiograficznego. **Wnioski:** Artykuł prezentuje możliwości badawcze analizy i interpretacji archiwów dźwiękowych. Zaprezentowane w tekście metody badawcze podkreślają potencjał interpretacyjny archiwów dźwiękowych i prezentują ich możliwe zastosowania w badaniach humanistycznych.

Słowa kluczowe: zbiory specjalne, Książnica Pomorska, archiwa dźwiękowe, nagrania dźwiękowe, wywiad, pamięć, miejsca pamięci, pamięć kulturowa, pamięć społeczna, historia mówiona.

Tekst wpłynął do Redakcji 9 kwietnia 2025 roku.

Patrycja Megger-Borkowska – dr nauk humanistycznych, literaturoznawczyni, bibliotekarka. Pracuje w Oddziale Rękopisów i Starych Druków Książnicy Pomorskiej im. Stanisława Staszica w Szczecinie. W pracy zawodowej zajmuje się rękopisami pisarzy szczecińskiego środowiska literackiego, interesuje się życiem literackim Szczecina lat 1945–1956 i regionalizmem literackim. Pracę doktorską pt. *Pisarka na Ziemiach Odzyskanych. Casus Niny Rydzewskiej* napisała na podstawie archiwów pisarki zgromadzonych w Książnicy Pomorskiej.